



Magdalena Żadkowska 

Uniwersytet Gdański

Magdalena Anita Gajewska 

Uniwersytet Gdański

Hanna Zdrojewska 

Uniwersytet Gdański

Mateusz Groen 

Uniwersytet Gdański

„PSI LUDZIE”. JAK OBECNOŚĆ PSA W ŻYCIU SINGLI WPŁYWA NA BUDOWANIE ICH WIĘZI Z INNYMI?

Z danych GUS dotyczących ostatniego spisu powszechnego ludności w Polsce wynika, że ponad 2,3 miliona osób określa się jako osoby żyjące w gospodarstwach jednoosobowych. Dane dotyczące współzamieszkiwania ludzi i psów w Polsce pokazują, że w co drugim domu mieszka pies. Swoją obecnością psy wpływają na jakość życia ludzi, ich kondycję fizyczną i psychiczną; wchodzimy z nimi w interakcje, tworzymy stałe relacje i codzienne rytuały. Zgodnie z koncepcją Clintona R. Sandersa „psi ludzie” włączają psa w obraz własnej, poszerzonej tożsamości – *dog-oriented self*. Wpływ psów na konstruowanie nie tylko międzygatunkowych, ale i ludzko-ludzkich relacji zyskuje na znaczeniu. W niniejszym artykule na podstawie pogłębionych wywiadów przeprowadzonych wśród 19 osób (singli i singielek), którzy dzielą swoje życie z psem (lub dwoma) przyglądamy się dynamice konstruowania więzi międzygatunkowej i identyfikujemy jej wpływ na oczekiwania wobec przyszłych relacji intymnych i pozostałych relacji międzyludzkich.

Słowa kluczowe: rodziny międzygatunkowe; zwierzęta towarzyszące; gospodarstwa jednoosobowe; psi ludzie; *dog-oriented self*

‘Dog People’: How Does the Presence of Dogs in the Lives of Singles Affect Their Relationships?

Central Statistical Office data shows that more than 2.3 million people in Poland describe themselves as living in single-person households. Data on cohabitation between

Magdalena Żadkowska, Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański, magdalena.zadkowska@ug.edu.pl, ORCID 0000-0002-8146-5189; Magdalena Anita Gajewska, Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański, magdalena.gajewska@ug.edu.pl, ORCID 0000-0003-0377-854X; Hanna Zdrojewska, Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański, hzdroyewska02@gmail.com, ORCID 0009-0008-8078-4461; Mateusz Groen, Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański, mateuszgroen@gmail.com, ORCID 0009-0004-1529-0108.

Tekst opublikowany na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL).

people and dogs shows that every second home in Poland has a dog. Through their presence, dogs influence people's quality of life as well as their physical and psychological condition. By interacting with dogs, people form permanent relationships and daily rituals. As characterised by Sanders (1990) who coined the notion of 'dog-oriented self,' 'dog people' incorporate dogs in their extended identity. Thus, understanding the influence of dogs on the construction of interspecies and human-to-human relationships is gaining importance. In this article, based on in-depth interviews with 19 singles who share their lives with dogs, we look at the dynamics of constructing interspecies bonds and identify their impact on expectations for the future intimate and other interpersonal human-to-human relationships.

Key words: companion animals, interspecies families, single household, dog-oriented self, 'dog people'

Wprowadzenie

W co drugim polskim domu mieszka pies (jest ich ponad 8 milionów; FE-DIAF, 2022), współtworząc z Polkami i Polakami, niezależnie od typu rodziny i wielkości gospodarstw domowych, rzeczywistość społeczną (Gajewska i in., 2024; Mamzer i in., 2021). Obecność tych zwierząt wpływa na jakość życia ludzi; wchodzimy z nimi w interakcje, tworzymy stałe relacje i codzienne rytuały (Doré i in., 2019; Gajewska i in., 2024). Badania pokazują, że życie z psem poprawia kondycję fizyczną i psychiczną człowieka (Albert i Bulcroft, 1988; Garrity i Stallones, 1998; Allen, 2003; Pawlik-Popielarska, 2005; Chmiel i in., 2014; Girczys-Połedniok i in., 2014; Jagielski i in., 2014; Jedy-nak, 2017).

Analizą budowania współczesnych relacji intymnych od lat zajmuje się izraelska naukowiec Eva Illouz (2016, 2021), która uważa, że kapitalizm, kultura konsumpcji i technologia mają znaczący wpływ na złożoność miłości i niepewności emocjonalnej. Według Illouz współczesne relacje nie mogą już opierać się na pewności, że miłość będzie trwać wiecznie, i – co więcej – charakteryzują się poczuciem dezorientacji przebywających w nich osób, a także brakiem zaufania oraz ontologicznego bezpieczeństwa. Badaczka twierdzi, że wolność wyboru rodzaju relacji skomplikowała tworzenie ważnych więzi międzyludzkich. Przyniosła też możliwość łatwego zakończenia relacji i podjęcia decyzji o niekochaniu (ang. *unloving*) (Illouz, 2021). Konsekwencje wolności – skomplikowanie, dezorientacja i niepewność w obszarze więzi intymnych – redukuje pewność przewidywalności losu. Brak scenariusza relacji i wspólnych ram znaczeniowych przyczynia się zatem do nieustannego refleksyjnego negocjowania więzi, które nie mogą być obiektywnie zdefiniowane. Diagnoza Illouz prowadzi do pytania: czy dotyczy to wszystkich relacji ludzkich ze światem, czy tylko relacji ludzi z ludźmi?

Badając współczesną relację człowiek–pies, postanowiliśmy przyrzeć się więzi międzygatunkowej. W literaturze przedmiotu brakuje badań dotyczących roli psich towarzyszy w budowaniu relacji intymnych i w negocjowaniu więzi z rodziną czy innymi ludźmi przez „psich ludzi”, analogicznych do badań dotyczących np. samodzielnych rodziców wchodzących w nowe związki (większość samotnych rodziców poważnie traktuje opinię swojego dziecka, gdy dotyczy to jego życia randkowego (Gray i in., 2016). Wiemy jedynie, że opiekunowie zwierząt doświadczają większego bezpieczeństwa w relacjach ze swoimi podopiecznymi niż z partnerami romantycznymi (Beck i Madresh, 2006) i że wiek badanych różnicuje rolę, jaką przypisywały swoim zwierzętom osoby samodzielne w ocenie i wyborze partnera (Gray i in., 2015).

Z prowadzonych na świecie i w Polsce badaniach dotyczących rodzinności wynika, że zwierzęta są uważane za ważnych członków sieci pokrewieństwa i działają w tych sieciach jako aktorzy społeczni, wywierając wpływ na układ oraz intensywność relacji (Charles i Davies, 2008). Psy nie pozostają bierne; jak pokazują badania, stały się ekspertami czytania ludzi, „wczuwania się w nich”, starają się zarejestrować ich dezaprobatę, przekonać ich lub przewidzieć, co ludzie mogą zrobić (Cudworth, 2024). Polskie badania dotyczące relacji międzygatunkowych prowadzone są zarówno w odniesieniu do szeroko pojętych relacji (Stawarz-Popek, 2011; Pręgowski, 2014; Kotyczka, 2012; Mamzer, 2015; Pręgowski, 2016; Korpikiewicz, 2016; Zacharek, 2017; Lange, 2022, 2025; Gajewska i in., 2024) jak i koncentrując się tylko na życiu rodzinnym i prywatnym (Szczepańska, 2006; Bożewicz, 2018; Gajewska i in., 2024; Gajewska i Żadkowska, 2024).

Zgodnie z koncepcją Clintona R. Sandersa (1990) „psi ludzie” (towarzysze psów) włączają swe zwierzęta w obraz własnej, poszerzonej tożsamości – *dog-oriented self* – by na jej podstawie zbudować tożsamość społeczną. Z przeprowadzonych przez badacza analiz wynika, że zwierzęta towarzyszące określają status społeczny ich opiekunów, a niektóre rasy czy gatunki są znakiem społecznego uprzywilejowania. Sanders podkreśla, że psy stanowią najczęściej symbol „troskliwej natury” swojego opiekuna. Psi ludzie są postrzegani jako bardziej spolegliwi i przyjaźnie nastawieni do otoczenia. Rasa psa – w zależności od tego, czy jest to pies myśliwski, czy pies zaprzęgowy – jest swoistym emblematem, z którego otoczenie może się dowiedzieć o pasjach człowieka. Psy pomagają też swoim opiekunom nawiązywać nowe znajomości, najczęściej w kręgu osób czujących sympatię do psów lub mających pasję do podobnych aktywności wykonywanych z psimi towarzyszami. Autor podkreśla jeszcze, że bycie „psiarzem/psiarą” to cecha pozytywnie rozpoznawana społecznie, wzmacniająca poczucie tożsamości budowanej na podstawie *dog-oriented self*. Sanders zwraca uwagę, że „psi ludzie” uznają w swoich podopiecznych nie psa jako gatunek, lecz psa jako osobę. U ludzkich osób dochodzi więc do podwójnego

„rozpuszczenia” granic międzygatunkowych: po pierwsze, poprzez dodanie do swojej ludzkiej tożsamości cech rozpoznanych u psowatego („psiarz/psiara”, których w tym tekście określamy jako „psich ludzi”); po drugie, poprzez personifikację psa („psia osoba”). Uznanie psa za osobę komunikowane jest np. przez włączanie go do kręgu przyjacielskiego albo rodzinnego (Sanders, 1999, s. 25–32).

Ważne staje się zatem zrozumienie wpływu psów, czy w ogóle towarzyszy zwierzęcych, na konstruowanie nie tylko międzygatunkowych, ale i ludzko-ludzkich relacji (Wood i in., 2005; Tallichet i in., 2023; Vindevogel i in., 2024). Z jednej strony więc z towarzyszem zwierzęcym tworzona jest, gdy trafia on do gotowego, dwu- lub kilkuosobowego, „stada rodzinnego” na różnych etapach ścieżek życia rodzinnego (Gajewska i in., 2024). Jak pokazałyśmy w badaniach młodych bezdzietnych par, adopcja psa jest dla nich okazją do przeżywania relacji interpersonalnych i kontaktów społecznych, aktywizuje zdolność do miłości, przyjaźni, intymności oraz empatii, a to wpływa na poczucie integracji społecznej i odnalezienie się w systemie więzi rodzinnych i towarzyskich (Gajewska i Żadkowska, 2024). Z drugiej strony więc zwierzęcego i ludzkiego towarzysza może nawiązać się sam na sam, tj. na etapie samodzielnego życia, i wywiera wpływ na tworzenie i kontynuowanie kolejnych relacji intymnych. Niniejszy artykuł pokazuje, jak istotnym kontekstem wyborów jest przeżywanie codzienności z psami i jakie ten kontekst daje możliwość rozbudowywania puli znaczeń definiujących *dog-oriented self*. Codzienne praktyki, takie jak: rozmowy z psem, spacer, dzielenie rytmu dobowego, głaskanie, ogrzewanie się, wzajemne przytulanie, posiłki, dzielenie i współtworzenie przestrzeni (legowiska, sierść, ślady łap, dźwięki łap i picia wody, otrępywanie, wymiana mikrobiomu itp.), mogą prowadzić do zacieśnienia więzi i poszerzenia *dog-oriented self* o odniesienie do konkretnej „psiej osoby” (Morey, 2006; Power, 2008; Dolby, 2023).

Podsumowując, niniejszy artykuł dotyczy więzi międzygatunkowej między osobami mieszkającymi samodzielnie a ich psimi towarzyszami i ma na celu zidentyfikowanie wpływu tej więzi na oczekiwania wobec przyszłych relacji intymnych badanych osób w sytuacji, gdy nowy/a partner/ka „wchodziliby” do już gotowego „związku z psem”. W części analitycznej przyglądamy się więzi między singlami a towarzyszącymi im psami. Pokazujemy, jak ta więź powstała, jak jest podtrzymywana i w jaki sposób poszerza zaproponowany przez Sanderśa koncept *dog-oriented self*. Następnie opisujemy wpływ takiej tożsamości na podejmowanie decyzji o przyszłych relacjach intymnych. Na koniec zajmujemy się tworzeniem więzi między „psimi ludźmi” żyjącymi samodzielnie a rodzinami, przyjaciółmi, sąsiadami.

Więzi międzygatunkowe

W socjologii badania nad tworzeniem więzi dotyczyły i dotyczą przede wszystkim relacji ludzkich. Według Rybickiego więź powstaje na drodze dobrowolnej i świadomej decyzji połączonych jednostek (2005). Marody i Giza-Poleszczuk (2004) piszą zaś o tworzeniu więzi i wspólnoty na bazie współobecności, współdziałania i współzależnienia, a co za tym idzie – wzajemnego „docierania się” odrębnych i różnych jednostek. Więź społeczna stanowi podstawę więzi rodzinnej i jest wypadkową wewnętrznych i zewnętrznych sił istniejących w rodzinie oraz działających na jej członków, a kompleks tych sił to więzi rodzinno-społeczne. Wewnętrzne siły ujawniają się w subiektywnej świadomości, przynależności, z kimś, a zewnętrzne – w obiektywnych, formalnych warunkach społeczno-prawnych, które są zadane jednostkom. Podstawa subiektywna ma charakter nieformalny, jest zależna od woli i intencji jednostki, co często wyraża się w jej spontanicznych reakcjach i zachowaniach. Obiektywna, formalna „warstwa” więzi jest natomiast niezależna od woli jednostki. Jej podstawę stanowią czynniki prawne, obyczajowe, kulturowe, religijne, gospodarcze itp., w sposób znaczący rzutujące na trwałość rodziny jako wspólnoty (Gałęska, 2015). Przyglądając się podstawom więzi międzygatunkowej, widzimy, że zwierzęta domowe przynależą do konkretnych ludzi na podstawie prawa własności oraz związku społeczno-emocjonalnego, poprzez przywiązanie wynikające z zażyłości, codziennych praktyk i bliskości emocjonalnej (Irvine i Cilia, 2017; Laurent-Simpson, 2021).

Podstawą więzi społecznych u gatunków stadnych jest genetyczno-neuralna predyspozycja do przywiązania. Według Mieczysława Płopy (2019: 485) „Przywiązanie można zdefiniować jako w miarę trwały związek społeczno-emocjonalny z drugim osobnikiem, osobą, a także jako intrapsychiczne organizacje, które rozwijają się na bazie indywidualnych doświadczeń z pierwszymi opiekunami [...] (por. Bowlby, 1973, 1980, 1988; Płopa, 2003; Rostowski, 2003, 2012)”.

Psy i ludzie należą do gatunków cechujących się tendencją do przywiązania (Konecki, 2007). Z badań dotyczących ludzi (ang. *human companions*) i ich zwierzęcych towarzyszy (ang. *animal companions*) wiemy, że oba gatunki tworzą ze sobą silne więzi emocjonalne, a relacja człowiek–zwierzę jest wspólnie konstruowana poprzez współzależności relacyjne (Topál i in., 1998; Bekoff, 2000; Kurdek, 2009; Thielke i Udell, 2017). Intensywność tych relacji jest różnorodna i pozostaje powiązana ze stylami przywiązania, jakie reprezentują psy i ludzie (Cain, 1985; Bodsworth i Coleman, 2001; Bakke, 2007; Blouin, 2008, 2013, 2012; Mamzer, 2015; Doré i in., 2019). Zarówno towarzysze zwierzęcy, jak i ludzie wzmacniają przywiązanie i kształtują więzi poprzez wnoszenie do wspólnego życia tzw. wyzwalaczy społecznych. W podejściu ewolucyjnym

zwraca się uwagę, że u różnych gatunków bardzo wcześnie uaktywniają się genetycznie zaprogramowane wzorce zachowań przywiązujących (Plopa, 2019: 487). Stosowanie przez podopiecznych (młode) zachowań wiążących skutkuje powstaniem więzi osobowej między opiekunem a podopiecznym. Kogan i inni odkryli, że poczucie winy rodziców dzieci i opiekunów psów jest zbliżone (2023). Zwierzęta domowe służą swoim opiekunom jako figury przywiązania, często stanowią dla nich bezpieczną bazę (Wells i Treacy, 2024) i konstytuują rodzinę (Laurent-Simpson, 2021).

Brytyjska badaczka Erika Cudworth (2024) zauważa, że klasyczne pojęcie rodziny, jakim posługujemy się w socjologii, jest zbyt wąskie i zbyt „obciążone”, aby mogło uchwycić wewnątrzgatunkowe relacje domowe w rodzinach międzygatunkowych. Proponuje więc, aby posługiwać się terminem „pokrewieństwo” (ang. *kin*) w konceptualizacji prywatnych relacji ludzi ze zwierzęcymi towarzyszami. Dochodzi do konkluzji, że konieczne jest wzięcie pod uwagę zwierzęcej perspektywy w badaniach relacji i więzi.

Według Charles i Davies zwierzęta odgrywają aktywną rolę w rodzinach i innych relacjach społecznych, tworząc połączenia między ludzkimi aktorami społecznymi. Działają jako węzły (ang. *nodes*) w sieciach społecznych. Są postrzegane jako fikcyjni krewni (ang. *fictional kin*), a także towarzysze i przyjaciele. Bariera gatunkowa nie jest przeszkodą w definiowaniu zwierząt domowych jako krewnych (dzieci, wnuki) i istot obdarzonych sprawczością. Nie oznacza to, że są one uważane za ludzi, ale że włącza się je do życia rodzinnego jako odrębne podmioty, funkcjonujące w relacjach społecznych na własnych prawach, odgrywające ważną rolę w interakcjach rodzinnych (Konecki, 2005; Charles i Davies, 2008). Istotną próbę wyjścia poza spojrzenie dualistyczne (antropocentryczne) stanowi koncepcja *dog-oriented self*, czyli jaźni zorientowanej na psa, Clintona R. Sandersa (1993), która obrazuje relacje między człowiekiem a psem. Według niego zwierzę towarzyszące – „zwierzęcy inny” (ang. *animal other*) – nie tylko jest włączone do istniejącej sieci relacji człowieka, lecz także stanowi zintegrowaną część jego tożsamości, prowadząc do ukonstytuowania się wyobrażenia siebie jako osoby z psem (psiarza, psiego człowieka) w świecie społecznym. Jego społeczne wyobrażenie samego siebie (Sanders, 1990, s. 662) – społeczna jaźń odzwierciedlona (Cooley, 1964) – wyraża się w codziennych praktykach i habitusach.

Codzienna interakcja człowieka ze zwierzęciem tworzy unikatową sieć nawyków i rytuałów, na podstawie których powstają także systemy wiedzy na temat cech osobowych zwierzęcia oraz prywatne języki interakcyjne, w których odnajdują się opiekun i jego podopieczni. To właśnie te intymne połączenia i wzajemna orientacja behawioralna są demonstrowane, gdy opiekun i zwierzę towarzyszące pojawiają się razem w miejscach publicznych (Sanders, 1993, s. 221). Innym sposobem ekspresji więzi są narracje tworzone przez opiekunów,

w których ujawnia się uwspólniona osobowość np. psa i człowieka („my”). Podczas wizyty u weterynarza opowieść opiekuna staje się społecznym głosem istot niemających głosu (a także: niemających prawa głosu). W procesie konstytuowania się *dog-oriented self* u człowieka dochodzi do „przyłączenia” pozaludzkich doświadczeń i potrzeb oraz cech charakterologicznych (Sanders, 1993, s. 223).

Metodologia

Aby przyjrzeć się bliżej więzi międzygatunkowej i opisać jej wpływ na oczekiwania wobec przyszłych relacji intymnych oraz, szerzej, relacji z innymi, postanowiliśmy zbadać „psich ludzi” mieszkających samodzielnie z psimi towarzyszami.

Z danych GUS (2021) dotyczących spisu powszechnego ludności w Polsce wynika, że ponad 2,3 miliona osób określa się jako osoby żyjące w gospodarstwach jednoosobowych, single i singielki stanowią 29,1% gospodarstw, wdowy i wdowcy 8,5%, a osoby rozwiedzione 7,6%. Osoby niebędące w żadnego rodzaju związkach romantycznych powszechnie określa się mianem „singla” lub „singielki”. Według Aldony Żurek singiel/ka to osoba żyjąca w pojedynkę, która jest kawalerem/panną, rozwodnikiem/rozwódką, wdowcem/wdową i jednocześnie nie pozostaje w nieformalnym związku hetero- lub homoseksualnym, a jej związki miłosno-uczuciowe nie mają stałego charakteru. Brak trwałej więzi uczuciowej dodatkowo łączy się z samodzielnym zamieszkiwaniem i prowadzeniem gospodarstwa domowego (Żurek, 2014). Prognozy demograficzne opracowywane dla Polski do 2035 roku mówią, że liczba osób żyjących w pojedynkę będzie stale rosła, a co trzeci dorosły będzie mieć status singla (GUS, 2008). Z badań wynika, że dla powiększającego się grona kobiet i mężczyzn sposób życia singli nie jest już tylko alternatywą dla rodzinnych stylów życia, ale docelowym projektem życiowym (Żurek, 2014).

W badaniu udział wzięło 19 osób: 10 identyfikujących się jako kobieta i 9 identyfikujących się jako mężczyzna. Osoby uczestniczące w badaniu były w wieku od 21 do 43 lat (średnia wieku 29 lat – kobiety 27,6, a mężczyźni 30), mieszkały przynajmniej z jednym psem (w niektórych domach były także inne zwierzęta), na co dzień studiowały i/lub pracowały.

Za najważniejszy w rekrutacji do naszego projektu (obok poniższego artykułu na podstawie przeprowadzonych badań powstały dwie prace licencjackie – por. Groen, 2024; Zdrojewska, 2024) uznaliśmy aspekt samodzielnego życia i niebycia w związku. Niektórzy uczestnicy badania mieszkali jednak ze współlokatorami/kami (2 osoby) lub rodzicami (2 osoby).

Tabela 1. Respondenci i respondentki

Imię „psiego człowieka”	Płeć	Wiek „psiego człowieka”	Imię psa	Rasa	Wiek psa
Dominika	Kobieta	21 lat	Robin	Owczarek szetlandzki	1 rok
Weronika	Kobieta	22 lata	Biała i Piorun	Mix, mix	Biała ok. 5–6 lat Piorun ok. 10 lat
Zosia	Kobieta	23 lata	Boston	Cavalier	6 lat
Monika	Kobieta	40 lat	Kropka i Masza	Mix, mix	obie ok. 13–14 lat
Ewa	Kobieta	43 lata	Pirat, Nula i Lola	Mix, mix, mix	Pirat – ok. 16 lat Nula – ok. 11 lat Lola – ok. 8–10 lat
Klaudia	Kobieta	34 lata	Miki i Zora	Bulterier, owczarek belgijski	Miki – 3,5 roku Zora – 5 miesięcy
Magda	Kobieta	27 lat	Bolek	Mix	ok. 10 lat
Ola	Kobieta	31 lat	Misia i Zoja	Mix, mix	Misia – 4 lata Zoja – ok. 4 lata
Asia	Kobieta	35 lat	Prada	Mix	ok. 7 lat
Michał	Mężczyzna	32 lata	Mary	Shih tzu	3 lata
Artur	Mężczyzna	31 lat	Muffka	Labrador	13,5 roku
Robert	Mężczyzna	27 lat	Barnie	Jamnik	22 miesiące
Patryk	Mężczyzna	28 lat	Buba i Fendi	Yorkshire terrier	5 lat, 3,5 roku
Jędrzej	Mężczyzna	32 lata	Blondi	Mix	1 rok
Mateusz	Mężczyzna	33 lata	Karmel	Mix	6 lat
Dominik	Mężczyzna	23 lata	Baki	Lagotto romagnolo	5 miesięcy
Alan	Mężczyzna	27 lat	Greg i Vincent	Owczarki belgijskie	7,5 roku i 6 miesięcy
Jan	Mężczyzna	43 lata	Lena	Mix	3,5 roku

Źródło: Opracowanie własne

W ramach projektu przeprowadziliśmy 19 wywiadów indywidualnych, częściowo ustrukturyzowanych, których scenariusz zawierał części poświęcone budowaniu więzi i relacji intymnych, rodzinnych i w przestrzeni publicznej. Wywiady przeprowadzone były przez autorów prac licencjackich (mężczyzna rozmawiał z mężczyznami, a kobieta z kobietami – taki układ płci był ważny w kontekście analiz licencjackich) w domach badanych, a także w kawiarniach i online. Stranskrybowany materiał został zanonimizowany, zakodowany i zanalizowany wspólnie przez zespół czworga autorów (w tym promotorkę obu prac

licencjackich) niniejszego artykułu z użyciem procedury refleksyjnej analizy tematycznej (Braun, Clarke i Gray, 2017). Badanie jako część większego przedsięwzięcia badawczo-naukowego uzyskało zgodę na realizację Uniwersyteckiej Komisji Etycznej.

Pies i ja – tworzenie pary międygatunkowej

Osoby uczestniczące w badaniu dobrze pamiętają początek znajomości z psem. Jej zawieranie miało bardzo różny charakter. Niektórzy decyzję o zamieszkaniu z psem podjęli na bazie doświadczeń w zajmowaniu się psem kogoś innego, w przypadku Dominiki – psem brata.

Dominika: *Mój brat miał psa i bardzo często się nim opiekowałam, bo on wyjeżdżał na długi czas. I po prostu raz miałam tego psa przez miesiąc. To po prostu się tak przyzwyczailam i po prostu czułam, że lepiej mi się żyje z psem, i wtedy stwierdziłam, że chcę mieć swojego psa.*

Michał z kolei opowiada o budowaniu relacji z psem poprzez brata, który zdecydował się na adopcję psa imieniem Mary i dzielił opiekę nad nim ze swoją dziewczyną. Siłę stworzonej między Michałem a Mary więzi podkreśla fakt, że to z nim zamieszkała po wyjeździe brata do Szwecji i po jego rozstaniu z partnerką. Michał zdawał sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka wiąże się z mieszkaniem z psem, i chociaż nie mówi dosłownie o tym, dlaczego to on opiekuje się Mary, jego narracja wskazuje na silną więź opartą właśnie na poczuciu odpowiedzialności. Dla Michała nie ulega kwestii, że więź z psem to relacja jeden na jednego.

Michał: *Mary jest z nami od 3 lat, można powiedzieć. „Z nami” mówię, ponieważ kiedy pojawiła się Mary, to mieszkalem z bratem i to w sumie można powiedzieć, że jego jest pies, on po prostu przyjechał po mnie do pracy i nagle wchodzi z psem. Pytam się: „Co to jest?”. On mówi: „Nasz pies”. Nasz? Jak to nasz? Nie może być wspólny. Pies ma jednego właściciela. Mary będzie mieszkać z nami. No dobra, ale kto będzie wyprowadzał? No wiesz, będziemy się dzielić: ty rano. Jak to ja rano? No to co, bo ty spieszysz się do pracy, ja też się śpieszę do pracy. Na początku tak sceptycznie do tego podchodziłem, tym bardziej że ja, porównując z moim bratem... On bardzo tak ekspresyjnie może zadziałać w wielu aspektach, ja bardziej to przemyślem i wiem, ile to jest odpowiedzialności i rzeczy, bo to nie jest po prostu fajnie mieć pieska. To są wyjazdy, sylwester, wakacje, weterynarz, fryzjer, spacer, nie możesz sobie pójść na kawę po pracy czy na zakupy tylko, sorry, ktoś tam na ciebie czeka i ona chce się załatwić przede wszystkim. Mieszkaliśmy ze sobą cztery lata, on wyjechał do Szwecji, więc no, Mary po prostu została ze mną i ja wtedy też właśnie z dziewczyną zaczęłam mieszkać. Brata nie ma, dziewczyny nie ma, jest Mary, tak.*

Artur relacjonuje bardzo świadome podejmowanie decyzji o „podjęciu psa w życiu”. Reprezentuje on grupę badanych osób, które zdecydowały się na zamieszkanie z psem ze względu na życiowe okoliczności czy chęć przejścia na „inny etap w życiu”. Mówią one o wybraniu konkretnej, pasującej do ludzkiego towarzysza rasy. Artur odnosi się wręcz do chęci rozwoju czy „poszerzenia” siebie (por. Sanders, 1993) – chciał, żeby pies go przypominał i uzupełniał.

Artur: *I stwierdziłem, że to jest idealny moment w życiu, żeby mieć wreszcie jakiegoś pieska innego niż kundel. No i tak popatrzyłem sobie w myślach, że labrador to jest idealna rasa dla mnie. [...] No i tak właśnie, czytając bardzo dużo artykułów w internecie, stwierdziłem: „Dobra, ok, jestem gotowy na podjęcie psa labradora w życiu”. To jest utożsamienie trochę mnie.*

Z kolei Robert reprezentuje grupę osób, które zawsze miały w rodzinie psa, często konkretnej rasy. Koncepcja „ja i pies” nie jest więc uwarunkowana przypadkiem czy decyzją o samorozwoju, lecz bardziej chęcią kontynuowania pewnej wizji rodziny i domu. Robert reprezentuje grupę osób, w których tradycyjne wyobrażenie rodziny wiąże się z obecnością psa.

Robert: *Zawsze musiał być jamnik, to musiał być jamnik w ogóle, to jakby nie ulega żadnej wątpliwości, wcześniej w mojej rodzinie, za moich czasów, czyli jak ja długo żyję, były dwa jamniki, i ta rasa jest po prostu przypisana do nas.*

Gdy badane osoby relacjonują konstruowanie się więzi z psem, we wszystkich opowieściach pojawia się moment powrotów do domu. Ten często anegdotyczny element dnia, ponownego spotkania (niezależnie po jakim czasie), podczas którego pies wyraża wielką radość i demonstruje łatwo rozpoznawalne przywiązanie, ma na pewno znaczący wpływ na zacieśnianie więzi i – co widać w opowieściach części badanych – tworzenie atmosfery domu, a także systematyzowanie praktyk życia rodzinnego. Wspominają o tym właściwie wszyscy respondenci i respondenci, np.:

Weronika: *No a jak wracam, no to się cieszą, nie? Zawsze gdzieś tam staram się właśnie na przykład używać klucza, a nie wpisywać kod, żeby nie słyszały. No bo wtedy zaczynają czekać. No i wiesz, biegną do drzwi. Tam Biała zawsze skacze w ogóle na drzwi, na ścianę, jak wchodzi. No i się cieszą zawsze bardzo, nie?*

Zosia: *I jak wracam, to skacze, jest cały szalony, bierze jakiegoś klapka z przedpokoju i z nim lata w buzi.*

Artur: *Natomiast jak wracam z pracy czy skądkolwiek, to już po prostu widzę ją przy wejściu do mieszkania merdając ogonem, cieszącą się na mój widok.*

Jędrzej: *W momencie, gdy jest pies, no to zawsze ktoś się cieszy na twoje przyjście, jest takie ciepło większe.*

Patryk: *Cieszę się, że kiedy właśnie wracam z pracy, jest ktoś, kto rzeczywiście cieszy się na mój widok.*

Przytoczone wypowiedzi Weroniki, Zosi, Artura, Jędrzeja i Patryka są bardzo spójne. Widać w nich umiejętność rozpoznawania psych emocji i ich rolę w budowaniu własnego dobrostanu, poczucia przynależności czy przekonania o posiadaniu domu. Na podstawie relacji o historii zamieszkiwania z psem widać proces budowania się więzi między ludźmi i psami. O sile więzi świadczą na przykład codzienne pożegnania i powitania, które podkreślają tęsknotę czy radość – emocje, które wzmacniają przywiązanie.

Pies i ja – tworzenie pary ludzkiej

Osoby, które świadomie decydują się na posiadanie psa, często zaczynają traktować go jako pełnoprawnego członka rodziny czy też towarzysza życiowego. Niekiedy więź międzygatunkowa może być na tyle silna, że dla posiadaczy czworonogów relacja z ich psim towarzyszem jest priorytetem na tle innych, międzyludzkich relacji (Tallichet i in., 2023). Zauważyliśmy to zjawisko wśród badanych przez nas osób mieszkających samodzielnie ze swoimi psami. Stosunek do zwierząt, zwłaszcza psów, a także do mieszkania z nimi i praktykowania dnia codziennego okazał się dla nich bardzo ważnym elementem budowania przyszłych relacji intymnych i związków, między innymi w kontekście ich (nie) planowania. Zdecydowana większość osób uczestniczących w badaniu zgodnie twierdziła, że akceptacja towarzyszącego ich życiu psa przez potencjalnego partnera/kę jest warunkiem koniecznym relacji romantycznej. Dla Mateusza kwestia stosunku do zwierząt jest determinantem tego, kim i jaki jest człowiek „po prostu”.

Mateusz: *Ja w ogóle nie ufam ludziom, którzy nie lubią zwierząt. Pies ma w sobie jakąś magiczną intuicję i wyczuwa dobrych ludzi i złych. Nie wiem, jak one to robią, ale jeżeli... Albo może ja jestem jakoś uprzedzony i jestem takim psiarzem, że jak jest osoba, która nie lubi psów, to ja automatycznie jestem na nie. I nieważne, czy to miałby być mój partner, czy kolega, koleżanka, dla mnie po prostu z ludźmi, którzy nie lubią zwierząt ogólnie – już nie mówię tylko i wyłącznie psów, zwierząt: psów, kotów – którzy są antyzwierzęcy, to dla mnie z nimi jest coś nie tak. Takie jest moje wewnętrzne przeczucie, że ja się raczej trzymam z dala od ludzi, którzy są antyzwierzęcy.*

Podobnie uważa Weronika, według której stosunek do zwierząt świadczy o tym, jakim ktoś jest człowiekiem:

Weronika: *Ja na pewno wiem, że nie zbudowałabym związku z kimś, kto by miał złe podejście do zwierząt i źle je traktował.*

Więc z psem i zbudowana z nim relacja stają się uprzednie do nowej relacji z potencjalnym partnerem/ką. I tak też opowiadają o niej między innymi Artur, Dominika i Monika. Monika nawet nie rozważa bycia z partnerem, który mógłby wymagać rezygnacji z zamieszkiwania z psim towarzyszem.

Monika: *No musi, no bo ja się nie pozbędę dla faceta, wiesz, psów czy kotów, nie? Mogę zminimalizować na przykład, nie wiem, liczbę książek, mogę zminimalizować liczbę kwiatów, ciuchów, rzeczy w domu, bo wiem, że mam dużo... Możemy większe mieszkanie kupić, ale nie ma takiej możliwości, że oddaję swojego psa lub kota...*

Dominika podkreśla, że przyszły związek z nią oznacza również relację z jej psem, bo to pomiędzy nią a psem utworzyła się najsilniejsza więź.

Dominika: *To jest bardzo ważne dla mnie, no bo to jest po prostu... Taka, powiedzmy, no najbliższa i naj... taka najbliższa relacja, którą mam, właśnie z psem. I jeżeli miałabym się teraz z kimś związać, no to w ogóle nie widzę takiej możliwości, żeby na przykład ktoś nie lubił psów czy, no nie wiem, w ogóle nie chciał mieć styczności z psami. No to by po prostu nie przeszło. Więc dla mnie to też jest takie ważne, żeby ktoś nie tyle co chciał być ze mną, ale też chciałbym mieć tego psa w życiu.*

Z wypowiedzi Artura wynika, że rozważał już potencjalne rozwiązania takiej sytuacji i wybór nie podlega kwestii.

Artur: *Nie wyobrażam sobie spotykać się z kimś, kto nie toleruje psów. [...] Będzie mi bardzo ciężko, bo przecież nie pozbędę się psa dla drugiej osoby. [...] Albo ja i pies, albo w ogóle.*

Część osób twierdziła, że osoba będącą ich potencjalnym/ą partnerem/ką niekoniecznie musi się w pełni angażować w relację z ich psem, a jedynie powinna akceptować zwierzę w domu.

Ewa: *No musiałby zaakceptować... [...] Myślę, że nie musiałby się nimi jakoś opiekować, jakby nie chciał, no bo ja sobie wybrałam to, że sobie ich mam. Ale na pewno musiałby je akceptować, nie? No bo one są częścią mojego życia, i już. Jeżeli by nie akceptował, no to byśmy się nie dogadali...*

Z przeprowadzonych przez nas wywiadów wynika również, że dla niektórych singli mieszkających z psem „zwierzolubny partner” to nie tylko osoba, która zaakceptuje ich zwierzę, lecz również osoba, która jest gotowa z zaangażowaniem wejść w relację międzygatunkową z ich zwierzęciem i zaakceptować ich styl życia. To także osoba, która może pochwalić się doświadczeniem i kompetencjami w byciu psim towarzyszem.

Klaudia: *Jeżeli miałabym się z kimś związać, to ta osoba musiałaby być na tym samym poziomie wiedzy o psach. Bo nie chce mi się nikogo uczyć. Ogólnie moje życie się wokół psów już tak rozeszło, że to musiałby być ktoś psi. Inaczej sobie tego nie wyobrażam.*

Jak pokazują powyższe przykłady, więź z psami stanowi punkt wyjściowy do budowania związku. Wszyscy badani „psi ludzie” są zgodni co do tego, że nie mogliby z niej zrezygnować dla towarzyszy ludzkich. Różnią się natomiast co do wymagań i oczekiwań co do zaangażowania w opiekę nad ich psem. Nie wszyscy badani szukają „drugiego rodzica” dla psa, ale wszyscy „psiego człowieka”.

Pies i ja – tworzenie relacji międzyludzkich

Niektóre osoby, które wzięły udział w badaniu, określały siebie jako ludzi, którzy nie potrzebują i nie prowadzą intensywnego życia społecznego. Niektóre z nich opisywały siebie, posługując się kategorią introwertyzmu, czyli jako osoby, które mają poszerzony świat wewnętrznych doświadczeń. Osią ich życia społecznego stała się relacja z psem, ale nie z powodu lęku społecznego, obaw czy niechęci do innych ludzi. Jak opisały to Dominika i Magda, pies stanowi część życia społecznego, kompas przyjaźni i znajomości.

Dominika: *Ja ogólnie jestem introwertykiem, więc też nie mam takiego, powiedzmy, parcia na to, żeby jakoś tam specjalnie spotykać się z ludźmi. Najczęściej właśnie spotykam się z moimi przyjaciółmi, no to to w ogóle nie ma problemu, żeby wziąć psa, czy żeby oni przyszli do mnie...*

Magda: *Natomiast no właśnie ja też jestem, wiesz, introwertykiem i... I ja aż tak, jakoś tam, no... Rzadko, wiesz, mi to aż tak nie sprawia przyjemności, natomiast zawsze właśnie biorę pod uwagę – na pewno, jak coś planuję – też właśnie te względy, że psy, że tam spacer z nimi i tak dalej.*

Inne osoby natomiast dostrzegają, że pojawienie się psa w ich życiu wpłynęło na częstotliwość spotkań z przyjaciółmi oraz na wybór czasu i przestrzeni interakcji.

Ewa: *Zamiast gdzieś iść z ludźmi po pracy na piwo, no to ja w ogóle „nie, lecę, bo mam pieski”. No jest takie ograniczenie.*

Ola: *Są właśnie takie sytuacje, że ludzie po pracy idą gdzieś sobie napić się albo coś zjeść. Albo jest jakiś wyjazd integracyjny, albo moi znajomi gdzieś wyjeżdżają na przykład na cały dzień, ale tam nie można psów zabrać. Na pewno to wpływa na to, że mamy to w jakimś tam stopniu ograniczone, natomiast uważam, że to jest tego warte, no, że to jest wpisane w to, nie wiem, takie konsekwencje. Jeżeli komuś będzie zależać, to spotka się z tobą w takich godzinach, w których to będzie odpowiadać.*

Ograniczone życie towarzyskie to dla niektórych cena za poczucie bycia dobrym opiekunem psa. Osoby uczestniczące w badaniu mają też świadomość, że

pies, jak podkreśla Dominik, nie wypełni ich potrzeby bycia w relacji z innymi ludźmi.

Dominik: *Pewnie znaleźliby się także ludzie, którym by to odpowiadało, że całe życie spędzić tylko ze swoim czworonogiem, no ale podejrzewam, że na dłuższą metę potrzebowalbym relacji z ludźmi, spotkania się, rozmowy [...]. No ale też podejrzewam, że jako gatunek stadny, którym są ludzie, to potrzebujemy kontaktu z innymi i też nie zastąpi się wszystkiego tym psem.*

Realizacja obu tych potrzeb – bycia dobrym opiekunem w relacji z psem i bycia w relacji z przyjaciółmi – prowadzi do łączenia różnych sieci relacji i poszerzania kręgów ludzkich znajomych.

Dominika: *To są dla mnie też dwie inne rzeczy i potrzebuję obu. Nie wyobrażam sobie mieć psa, a nie mieć przyjaciół. I w aktualnym momencie też mieć przyjaciół, a nie mieć psa. To są dla mnie po prostu zupełnie dwie inne relacje i obu potrzebuję.*

Zwierzęta towarzyszące nie tylko same zapewniają towarzystwo, ale także umożliwiają „swoim ludziom” znalezienie towarzystwa (np. poprzez wejście w środowisko psiarzy). Alan opowiada o tym, jak pies poszerza jego świat, jak wspólnota praktyk i przygotowanie do zawodów z psem stały się jego nowym światem, społecznym światem, w którym pies i człowiek są nierozłączni.

Alan: *No na pewno musiałem zacząć więcej gadać z obcymi ludźmi, bo Greg jest ładnym, dużym i wyrazistym psem, więc jakby zagadywali mnie na ulicy. No a poza tym jeżdżąc na zawody czy na treningi, no to tam też było więcej osób, których nie znałem wcześniej, więc trochę mnie to zmusiło do polepszenia takiego swego skila w zagadywaniu, w obyciu. Myślę, że to był jeden z kawalków, które trochę sprawiły, że jestem bardziej otwarty na ludzi teraz.*

Coś podobnego zauważa Jędrzej, który przyznaje, że musiał zmienić nawyki i zacząć wchodzić w relację z sąsiadami, którzy mają psy.

Jędrzej: *Tu mieszka dużo ludzi właśnie, prawie każdy ma psa i nauczyłem się tego, żeby jak z nią wychodzę, nie mieć słuchawek na uszach, bo każdy coś mówi. Każdy, nie wiem, pyta o psa, zagaduje i tak dalej, i tak dalej. [...] Przyjaźnie to nie, ale kojarzę ludzi z osiedla. Nie jest to takie obce dla mnie, tylko faktycznie te twarze się kojarzy, pieski się kojarzy i tak dalej. Ja jestem trochę aspołeczny, więc niekoniecznie chce mi się prowadzić z nimi jakieś konwersacje rozwlekłe.*

Zwierzęta nie tylko łączą ludzi, ponieważ wymagają opieki, gdy ich opiekunowie są nieobecni, ale także kształtują miejsce zamieszkania ludzi i, co najważniejsze, wpływają na sposób działania sieci. Jest to widoczne w sposobie, w jaki członkowie rodziny zmieniają swoje zachowanie w odpowiedzi na potrzeby zwierząt, na przykład decydując się wyjść wcześniej z wizyty rodzinnej,

a także w sposobie, w jaki kontakty międzyludzkie mogą być wspierane przez wspólne zainteresowanie zwierzętami czy dzielenie się opieką. Podobnie jak w innych konfiguracjach rodzinnych, tj. para i pies czy rodzina z dziećmi i zwierzętami domowymi (por. Irvine i Cilia, 2017; Cudworth, 2024; Gajewska i in., 2024), więzi ze zwierzęcymi towarzyszami przypominają rodzicielstwo czy pokrewieństwo (tj. babcie, dziadkowie, ciocie, wujkowie). Duet singiel/ka i pies jest traktowany przez innych członków rodziny jako nowa relacja rodzinna.

Alan: *Myszę, że dla moich rodziców [mój pies] jest trochę jak wnuk, dla mnie to jest trochę jak syn, zdarza się, że no wychodzę na przykład z imprez rodzinnych wcześniej, żeby go wyprowadzić czy się nim zająć i są też takie momenty, gdzie no na przykład jadę do lasu, zamiast jechać na jakiś rodzinny obiad.*

Miłość do dziecka-towarzysza psa skutkuje miłością do jego zwierzęcia, jak ma to miejsce w przypadku rodziców Klaudii czy Dominika. Pies przestaje być jedynie psem, staje się „psem mojego dziecka” (czy siostry, czy wnuka...) i dlatego zasługuje na specjalne przygotowanie innych członków rodziny do nowej relacji, która może wymagać zmiany przyzwyczajzeń, stylu życia czy też poszerzenia kompetencji.

Klaudia: *Ja jestem córeczką rodziców i nieważne, jaką decyzję podejmę, oni zawsze są ze mną. Nawet jeżeli jest to pies morderca. I mój tata noc przed tym, jak mieliśmy jechać, mówił coś w stylu: „Jezu, on ją zagryzie i my stracimy dziecko”. Teraz większość zdjęć mojego taty z Mikim to są jak dosłownie leżą twarz przy pysku.*

Dominik: *Ale teraz mój tata jest megakochany, bo zamówił sobie, kupił taką książkę właśnie o wychowaniu szczeniąt i tam też teraz czyta ją i tylko przychodzi do mnie wieczorem i mówi: „Słuchaj, ja znalazłem tam taką i taką informację, że to i to, no dobra, fajnie, to tak zaczniemy robić”. [...] No i fajnie, bo gdzieś tam po raz kolejny tata też się angażuje, więc miło się robi, jak tak pies łączy.*

Przytoczone przykłady układów rodzinnych, przyjacielskich czy sąsiedzkich pokazują bezsprzeczną rolę, jaką odgrywa pies w tworzeniu nowych więzi lub w modelowaniu i zmianie dotychczasowych relacji. Uczestnicy badań jako „psi ludzie” doświadczają nowych interakcji, pojawiają się w nowych miejscach, są inaczej traktowani, a to ma znaczący wpływ na jakość i ilość relacji międzyludzkich.

Dyskusja

Dla „psich ludzi” (Sanders, 1990, 1999; Dotson i Hyatt, 2008) psy odgrywają rolę *axis mundi* ich codziennego świata. Przesunięcie granic pomiędzy

aktywnością psa a własną oraz między własną a psią przestrzenią jest jedną z ekspresji *dog-oriented self*. Psy mogą eksplorować te same przestrzenie co „psi ludzie”, takie jak kanapy, łóżka, łazienki itp. „Psi ludzie” są za to bardziej zaangażowani emocjonalnie w relacje ze swoimi psami oraz skłonni do tworzenia nowych, specjalnych warunków życia, aby pomieścić w swoich planach zwierzęta. „Psi ludzie” wolą bliskość, jaką uzyskują, dzieląc przestrzeń ze swoimi psami, niż większy porządek w domu z większą liczbą granic. Według Sandersa to właśnie otwarcie tożsamości prowadzi do dalszego rozszczelnienia granic między gatunkami (Sanders, 1990). Międzygatunkowe „my” wchodzi w relację ze światem społecznym, który w odpowiedzi odpowiedzialnością za zachowanie psa obarcza jego opiekuna, doprowadzając tym samym do zacieśnienia (rozpoznania i uznania) więzi pomiędzy psem a jego opiekunem i wykreowania szczególnego międzygatunkowego pokrewieństwa (jaki opiekun/ka, taki pies; jaki pies, taki/a opiekun/ka) (Haraway, 2008).

Odnosząc nasze badanie do koncepcji Illouz (2021), widzimy, że więzi międzygatunkowe wykazują się większą pewnością i stabilnością niż te między ludzkie. W systemie wartości osób biorących udział w badaniu to więź z „psią osobą” była obszarem realizowania miłości jako: troski, wspólnej pracy, aktywności, dzielenia przestrzeni i czasu, wreszcie odpowiedzialności. Relacja człowiek–pies wynikająca z miłości/przywiązania człowieka do psa cechowała się pewnością i przewidywalnością, a zatem zgoła odmienną jakością od tej, która towarzyszy współczesnej bliskiej relacji opisanej przez Illouz. Decyzja o „kochaniu psa” porządkuje dotychczasowy chaos relacyjny. Przykład singli i singielek mieszkających z psami pokazuje, że więź z tymi zwierzętami stanowi punkt wyjściowy budowania ich przyszłych związków intymnych – przyszli partnerzy czy partnerki muszą uwzględnić istnienie relacji z psem.

Zwierzęcy towarzysze ułatwiają tworzenie trzech wymiarów więzi społecznych: poznawania ludzi, tworzenia przyjaźni i sieci wsparcia społecznego (Wood i in., 2005). Jednak warto zwrócić uwagę na to, że ilość czasu spędzonego z psem często ogranicza czas spędzany z ludźmi. Dodatkowo pies bywa obsadzany w roli przewodnika po świecie ludzi, swoistego kompasu, który wskazuje, z kim i gdzie psiarze się spotykają ze względu na potrzeby psa (Dotson i Hyatt, 2008). Dotychczasowe badania koncentrowały się na relacjach między zwierzętami towarzyszącymi i ludźmi, nie uwzględniając sprawczej mocy osób pozaludzkich oraz procesów transformujących, którym podlegają będące ze sobą w relacji osoby reprezentujące różne gatunki. W analizie naszych wyników pokazaliśmy, czym osoby z *dog-oriented self* determinują decyzję o wyborze partnera/ki, oraz jaki wpływ na istniejące relacje z innymi ma ich więź ze zwierzęcym towarzyszem. Psy bezpośrednio wpływają na udział ludzi w sieciach rodzinnych. Z jednej strony badane przez nas osoby dostrzegają trudności i straty, jakie wiążą się z samodzielną opieką nad psem. Z drugiej strony w ich

wypowiedziach widać, że sieci społeczne, które zwierzęta pomagają tworzyć i w których odgrywają aktywną rolę, mogą być kluczowym czynnikiem w tworzeniu kapitału społecznego.

Choć w analizie połączono dwie oddzielne grupy respondentów – kobietą i mężczyzn – moderowane odpowiednio przez badaczkę i badacza, nie zaobserwowaliśmy istotnych różnic związanych z płcią w zakresie budowania więzi z psem, planowania relacji intymnych ani nawiązywania relacji z innymi ludźmi. Para „ja i pies” nie przypomina tym samym relacji dziecka z rodzicem w układzie monoparentalnym, w którym płeć kulturowa znacząco wpływa na relację rodzic–dziecko (Gray i in., 2015). Prawdopodobnie dlatego para „singiel/ka i pies” jest bardziej samowystarczalna i badani nie szukają „drugiego rodzica”, by psu żyło się lepiej; myślą raczej o tym, że dla dobra psa ewentualny nowy członek stada musi być „psim człowiekiem”.

Z jednej strony, odwołując się ponownie do koncepcji Illouz (2021), twierdzimy, że obecność psa może wpłynąć na podjęcie przez „psich ludzi” decyzji o „niekochaniu” ludzi. Z drugiej strony choć psy jako towarzysze codzienności zaspokajają potrzeby bliskości i troski, to spotkanie innego „psiego człowieka” może być ważną składową decyzji o wejściu w związek i wyborze partnera lub partnerki.

Wszystkie badane osoby reprezentowały grupę wiekową młodych dorosłych, trudno więc mówić w tym kontekście o różnicach międzypokoleniowych. Kapitał kulturowy (wykształcenie średnie i wyższe, a także obecne zamieszkanie w mieście) rzutuje na styl życia i praktyki codzienności, co stanowi ograniczenie dla przedstawionych tu wniosków. Ciekawą kwestią badawczą wyłaniającą się z naszych badań jest przyszłość nowych układów stadnych relacji „ja i pies” – łączenie dwóch takich układów, pojawienie się dzieci, układy patchworkowe czy uwzględniające opiekę naprzemienną. Na pewno „psi ludzie” i ich *dog-oriented self* wyznaczają i będą wyznaczać nowe kierunki przemian życia rodzinnego. Posiadanie wspólnego systemu wartości odnoszącego się do relacji z psem, spotkanie w drugiej osobie *dog-oriented self* są oczekiwanymi jakościami, ułatwiającymi podjęcie decyzji o „kochaniu” człowieka.

Przyszłe badania powinny się skupiać na śledzeniu trwałości i jakości związków, w których partnerów łączy międzygatunkowy wymiar tożsamości, oraz na samym „rozszerzaniu” tożsamości i jej międzygatunkowym wymiarze. Badania te mogłyby weryfikować procesy rozszerzania lub zawężania ramy Sandersowego *dog-oriented self* o *animals-oriented self* czy *human-oriented self* i sprawdzać, jak owe dynamiki „poszerzenia/zawężenia” ludzkich tożsamości o inne gatunki manifestują się np. w kontekście płci, wieku, miejsca zamieszkania, religijności oraz jak praktykowane są w przestrzeni życia publicznego, prywatności i codzienności, intymności, w wyborach i postawach życiowych.

Bibliografia

- Albert, A., Bulcroft, K. (1988). Pets, Families, and the Life Course. *Journal of Marriage and the Family*, 50(2), 43–552. <https://doi.org/10.2307/352019>
- Allen, K. (2003). Are Pets a Healthy Pleasure? The Influence of Pets on Blood Pressure. *Current Directions in Psychological Science*, 12(6), 236–239. <https://doi.org/10.1046/j.0963-7214.2003.01269.x>
- Bakke, M. (2007). Między nami zwierzętami. O emocjonalnych związkach między ludźmi i innymi zwierzętami. *Teksty Drugie*, 1/2, 222–234.
- Beck, L., Madresh, E. A. (2008). Romantic Partners and Four-Legged Friends: An Extension of Attachment Theory to Relationships with Pets. *Anthrozoös*, 21(1), 43–56. <https://doi.org/10.2752/089279308X274056>
- Bekoff, M. (2000). Animal Emotions: Exploring Passionate Natures: Current Interdisciplinary Research Provides Compelling Evidence That Many Animals Experience Such Emotions As Joy, Fear, Love, Despair, And Grief – We Are Not Alone. *BioScience*, 50(10), 861–870. [https://doi.org/10.1641/0006-3568\(2000\)050\[0861:AE EPN\]2.0.CO;2](https://doi.org/10.1641/0006-3568(2000)050[0861:AE EPN]2.0.CO;2)
- Blouin, D. D. (2008). All in the Family? Understanding the Meaning of Dogs and Cats in the Lives of American Pet Owners [Doctoral dissertation, Indiana University]. Indiana University ProQuest Dissertations Publishing.
- Blouin, D. D. (2012). Understanding the Relationships between People and Their Pets. *Sociology Compass*, 6(11), 856–869. <https://doi.org/10.1111/j.1751-9020.2012.00494.x>
- Blouin, D. D. (2013). Are Dogs Children, Companions, or Just Animals? Understanding Variation in People's Orientations toward Animals. *Anthrozoös*, 26(2), 279–294. <https://doi.org/10.2752/175303713X13636846944402>
- Bodsworth, W., Coleman, G. J. (2001). Child-Companion Animal Attachment Bonds in Single and Two-Parent Families. *Anthrozoös*, 14(4), 216–223. <https://doi.org/10.2752/089279301786999391>
- Bowlby, J. (1973). *Attachment and Loss, (2): Separation*. Basic Books.
- Bowlby, J. (1980). By Ethology out of Psycho-analysis: An Experiment in Interbreeding. *Animal Behavior*, 28, 649–656
- Bowlby, J. (1988). *A Secure Base: Parent-child Attachment and Healthy Human Development*. Basic Book.
- Bożewicz, M. (2018). *Kobiety i mężczyźni w domu*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_127_18.PDF.
- Braun, V., Clarke, V., Gray, D. (2017). *Collecting Qualitative Data: A Practical Guide to Textual, Media and Virtual Techniques*. Cambridge University Press.
- Cain, A. O. (1985). Pets as Family Members. *Marriage and Family Review*, 8(3–4), 5–10. https://doi.org/10.1300/J002v08n03_02
- Charles, N., Davies, C. A. (2008). My Family and Other Animals: Pets as Kin. *Sociological Research Online*, 13, 69–92. <https://doi.org/10.5153/sro.1798>
- Chmiel, K., Kubińska, Z., Derewiecki, T. (2014). Terapie z udziałem zwierząt w rehabilitacji różnych form niepełnosprawności. *Problemy Higieny Epidemiologii*, 95, 591.

- Cooley, C. (1964). *Human Nature and the Social Order*. Schocken Books.
- Cudworth, E. (2024). From Godkin to Oddkin: Love, Friendship and Kin Making beyond the Human Family. *The Sociological Review*, 0(0). <https://doi.org/10.1177/00380261241261447>
- Dolby, N. (2023). Multispecies Families: Pets, Community, and Social Action. *Families in Society*, 104(3), 397–403. <https://doi.org/10.1177/10443894221094>
- Doré, A., Michalon, J., Monteiro, T. L. (2019). The Place and Effect of Animals in Families. *Enfances Familles Générations*, 32. <https://doi.org/10.7202/1064506ar>
- Dotson, M.J., Hyatt, E. M. (2008). Understanding Dog-Human Companionship. *Journal of Business Research*, 61(5), 457–466. <https://doi.org/10.1016/j.jbusres.2007.07.019>
- FEDIAF. (2022). European Pet food, Annual Report. <https://europeanpetfood.org/about/statistics/>
- Gajewska, M. A., Żadkowska, M., Bieńko, M., Mizielnińska, J., Stasińska, A. (2024). Doing Family in Three – Two Partners and an Animal Companion. *Journal of Family Studies*, 1–16. <https://doi.org/10.1080/13229400.2024.2417246>
- Gajewska, M., Żadkowska, M. (2024). Para i pies. Well-being jako planowana konsekwencja praktyk rodziny międzygatunkowej. *Kultura i Społeczeństwo*, 68. <https://doi.org/10.35757/KiS.2024.68.4.2>
- Gałęska, U. (2015). Przeobrażenia więzi rodzinno-społecznych w rodzinie XXI wieku. *Wychowanie w Rodzinie*, 11 (1), 28–42.
- Garrity, T. F., Stallones, L. (1998). Effects of Pet Contact on Human Well-Being: Review of Recent Research. W: Wilson, C. C., Turner, D. C. (red.), *Companion Animals in Human Health* (s. 3–22). SAGE.
- Girczys-Poędniok, K., Pudło, R., Szymłak, A., Pasierb, N. (2014). Zastosowanie terapii z udziałem zwierząt w praktyce psychiatrycznej. *Psychiatria*, 3, 171–172.
- Gray, P.B., Volsche, S.L., Garcia, J.R., Fisher, H.E. (2015). The Roles of Pet Dogs and Cats in Human Courtship and Dating, *Anthrozoös*, 28 (4), 673–683. <https://doi.org/10.1080/08927936.2015.1064216>
- Gray, P. B., Franco-Rowe, C. Y., Garcia, J. R., Gesselman, A. N., Fisher, H. E. (2016). Romantic and Dating Behaviors among Single Parents in the United States. *Personal Relationships*, 23. <https://doi.org/10.1111/pere.12139>
- Groen, M. (2024). Niepublikowana praca licencjacka obroniona na Uniwersytecie Gdańskim: *Samodzielni ojcowie międzygatunkowi – męskość w obliczu potrzeby bliskości*.
- GUS. (2008). *Prognoza ludności Polski na lata 2008–2035*. https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_prognoza_ludnosci_PL_2008-2035.pdf
- GUS. (2021). *Rodziny w Polsce w świetle wyników NSP 2021*. <https://stat.gov.pl/spisy-powszechnie/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/rodziny-w-polsce-w-swietle-wynikow-nsp-2021,7,2.html>
- Haraway, D. (2008). *When Species Meet*. University of Minnesota Press.
- Illouz, E. (2016). *Dlaczego miłość rani? Studium z socjologii* (M. Filipczuk, tłum.). Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Illouz, E. (2021). *The End of Love: A Sociology of Negative Relations*. John Wiley & Sons.

- Irvine, L., Cilia, L. (2017). More-Than-Human Families: Pets, People, and Practices in Multispecies Households. *Sociology Compass*, 11(2). <https://doi.org/10.1111/soc4.12455>
- Jagielski, D., Jagielska, A., Pyszora, A. (2014). Dogoterapia – historia, założenia, cele. Propozycja zastosowania w opiece paliatywnej. *Medycyna Paliatywna w Praktyce*, 4, 163–167.
- Jedynak, M. (2017). Moc wpływu zwierząt na kształtowanie więzi ludzkich. W: Kormorska, M., Miszczak, E. (red.), *Nowe formy wsparcia rozwoju osoby niepełnosprawnej* (s. 37–47). WSPA
- Kogan, L. R., Bussolari, C., Currin-McCulloch, J., Packman, W., Erdman, Ph. (2023). Dog Owners: Disenfranchised Guilt and Related Depression And Anxiety. *Human-Animal Interactions*, 11(1), 1–16. <https://doi.org/10.1079/hai.2023.00>
- Konecki, K. T. (2005). *Ludzie i ich zwierzęta. Interakcjonistyczno-symboliczna analiza społecznego świata właścicieli zwierząt domowych*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Konecki, K. T. (2007). Pets of Konrad Lorenz. Theorizing in the social world of pet owners. *Qualitative Sociology Review*, 3, 110–127. 10.18778/1733-8077.3.1.08.
- Korpiakiewicz, H. (2016). *Porozumienie w świecie zwierząt. Biokomunikacja*. Prodruck.
- Kotyczka M. (2012). Po cóż rozmawiać z psami? Wstęp do antropologii zwierząt. *Studia Kulturowe*, 3, 57–66.
- Kurdek, L. A. (2008). Pet Dogs as Attachment Figures. *Journal of Social and Personal Relationships*, 25(2), 247–266. <https://doi.org/10.1177/0265407507087958>
- Lange, Ł. (2022). *Socjologia relacji międzygatunkowych. Impresje*. Wydawnictwo LangeL – Łucja Lange.
- Lange, Ł. (2025). *Socjologia relacji międzygatunkowych. Kolejne spotkanie*. Wydawnictwo LangeL – Łucja Lange.
- Laurent-Simpson, A. (2021). *Just Like Family: How Companion Animals Joined the Household*. New York University Press.
- Mamzer, H. (2015). Posthumanizm we współczesnych modelach rodzin: zwierzęta jako członkowie rodziny? W: Grotowska, S., Taranowicz, I. (red.), *Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy* (s. 151–176). Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Mamzer, H., Gajewska, M.A., Lange, Ł. (2021). Jak rozumieć relacje międzygatunkowe? *Porównania*, 2(29), 351–370.
- Marody, M., Giza-Poleszczuk, A. (2004). *Przemiany więzi społecznych* (s. 37–47). Wydawnictwo Naukowe Scholar, Wydawnictwo WSPA.
- Morey, D. F. (2006). Burying Key Evidence: The Social Bond between Dogs and People. *Journal of Archaeological Science*, 33(2), 158–175. <https://doi.org/10.1016/j.jas.2005.07.009>
- Nagasawa, M., Mogi, K., Kikusui, T. (2009). Attachment between Humans and Dogs. *Japanese Psychological Research*, 51(3), 209–221. <https://doi.org/10.1111/j.1468-5884.2009.00402.x>
- Pawlik-Popielarska, B. (2005). *Terapia z udziałem psa*. Via Medica – Wydawnictwo Medyczne.

- Plopa, M. (2003). Rozwój i znaczenie bliskich więzi w życiu człowieka. W: Wojciszke, B., Plopa, M. (red.), *Osobowość a procesy psychiczne i zachowanie*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Plopa, M. (2019). O wrodzonej potrzebie doświadczania podmiotowości i miłości. Perspektywa teorii przywiązania. *Studia Elbląskie*, 20, 487–505.
- Power, E. (2008). Furry Families: Making a Human–Dog Family through Home. *Social & Cultural Geography*, 9(5), 535–555. <https://doi.org/10.1080/14649360802217790>
- Pręgowski, M. P. (2014). Między mitem a wiedzą empiryczną. Definiowanie relacji międzygatunkowej w szkoleniu psów. *Miscellanea Anthropologica et Sociologica*, 15(1), s. 50–70.
- Pręgowski, M. P. (red.). (2016). *Companion Animals in Everyday Life: Situating Human-Animal Engagement within Cultures*. Palgrave Macmillan.
- Rostowski, J. (2003). Style przywiązania a kształtowanie się związków interpersonalnych w rodzinie. W: I. Janicka, T. Rostowska (red.), *Psychologia w służbie rodziny* (s. 19–31). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rostowski, J. (2012). *Rozwój mózgu człowieka w cyklu życia. Aspekty bioneuropsychologiczne*. Difin.
- Rybacki, P. (2005) Więź społeczna i jej przemiany. W: Sztompka, P., Kucia, M. (red.), *Socjologia. Lektury* (s. 133–141). Znak.
- Sanders, C. R. (1990). The Animal “Other”: Self Definition, Social Identity and Companion Animals. *Advances in Consumer Research*, 17, 662–668.
- Sanders, C. R. (1993). Understanding Dogs: Caretakers’ Attributions of Mindedness in Canine-Human Relationships. *Journal of Contemporary Ethnography*, 22(2), 205–226. <https://doi.org/10.1177/08912419302200203>
- Sanders, C. R. (1999). *Understanding Dogs: Living and Working with Canine Companions*. Temple University Press.
- Stawarz-Popek, K. (2011). Rodzina z czworonogiem. Wybrane przejawy relacji człowiek–pies. *Państwo i Społeczeństwo*, 11(3).
- Szczepańska, J. (2006). Kobiety i mężczyźni o podziale obowiązków domowych. Komunikat z badań. CBOS. <https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K18306.PDF>
- Thielke, L. E., Udell, M. A. R. (2017). The Role of Oxytocin in Relationships between Dogs and Humans and Potential Applications for the Treatment of Separation Anxiety in Dogs: Oxytocin and Separation Anxiety. *Biological Reviews of the Cambridge Philosophical Society*, 92, 378–388. <https://doi.org/10.1111/brv.12235>
- Topál, J., Miklósi, Á., Csányi, V., Dóka, A. (1998). Attachment Behavior in Dogs (*Canis familiaris*): A New Application of Ainsworth’s (1969) Strange Situation Test. *Journal of Comparative Psychology*, 112(3), 219–229. <https://doi.org/10.1037/0735-7036.112.3.219>
- Tallichet, S. E., Perkins, E. B., Chang, I. J., Long-Mills, E., Knox, D. (2023). Love Me, Love My Dog: Cohabitation, Dogs and Romantic Relationships among College Students. *Human-Animal Interactions*. <https://doi.org/10.1079/hai.2023.0030>,
- Vindevogel, M., Van Peer, I., Martínez, M., Cimarelli, G., Range, F. (2024). Dogs Understand the Role of a Human Partner in a Cooperative Task. *Scientific Reports*, 14(1), 1–11. <https://doi.org/10.1038/s41598-024-60772-6>

- Wells, D.L., Treacy, K. R. (2024). Pet Attachment and Owner Personality. *Front. Psychiatry*, 15. <https://doi.org/10.3389/fpsy.2024.1406590>
- Wood, L. J., Giles-Corti, B., Bulsara, M. (2005). The Pet Connection: Pets as a Conduit for Social Capital? *Social Science & Medicine*, 61, 1159–1173.
- Wood, L., Giles-Corti, B., Bulsara, M. K., Bosch, D. A. (2007). More Than a Furry Companion: The Ripple Effect of Companion Animals on Neighborhood Interactions and Sense of Community. *Society & Animals: Journal of Human-Animal Studies*, 15(1), 43–56. <https://doi.org/10.1163/156853007X169333>
- Zacharek, N. (2017). Zwierzę domowe jako członek rodziny w XIX i XXI wieku. *Tematy z Szewskiej*, 2(19), 96–112.
- Zdrojewska, H. (2024). Niepublikowana praca licencjacka obroniona na Uniwersytecie Gdańskim: *Doświadczenie relacji międzygatunkowej przez kobiety samodzielnie mieszkające z psem na podstawie wywiadów pogłębionych*.
- Żurek, A. (2014). Single – kategoria społeczna i styl życia. *Acta Universitatis Lodzensis Folia Sociologica*, 51, 39–54. <https://doi.org/1189/208>